

Edmund Wengerek

Dostępność procesu cywilnego w krajach socjalistycznych

Palestra 21/11(239), 5-20

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDMUND WENGEREK

Dostępność procesu cywilnego w krajach socjalistycznych

W nauce państw zachodnich,¹ a ostatnio także w nauce radzieckiej,² wykazuje się duże zainteresowanie zagadnieniem dostępności procesu cywilnego, zwłaszcza zaś dla osób, które nie mają warunków niezbędnych do dochodzenia roszczeń. Znalazło to swój szczególny wyraz w odbytym ostatnio I Międzynarodowym Kongresie Procesualistów Cywilnych w Gandawie (w dniach od 27.VIII. do 4.IX.1977 r.) pod hasłem „Humanizacja procesu cywilnego”, na którym zagadnienie to było przedmiotem jednego z głównych tematów. Niniejszy artykuł stanowi materiał, na którym oparto referat dotyczący krajów socjalistycznych, sądzę więc, że może on zainteresować szerokie rzesze prawników.

Problem dostępności procesu cywilnego występuje w nauce zachodniej pod określeniem *legal aid*, *Rechtshilfe*, a więc jako „pomoc prawna”. Określenie to jest o wiele szersze od tego pojęcia „pomocy prawnej”, jakim posługuje się nasz polski k.p.c. w art. 1130—1133. Nie chodzi tu bowiem o pomoc prawną udzielaną sobie wzajemnie przez sądy różnych państw (doreczanie pism, przeprowadzenie dowodów itp.), jak to przewiduje nasz kodeks, lecz o różne formy pomocy udzielanej najszerzszym warstwom ludności, zwłaszcza zaś tym osobom, które nie dysponują odpowiednimi środkami, by móc wszcząć proces i popierać go. Dlatego też podciąga się pod to pojęcie wszelkie sposoby udostępnienia wymiaru sprawiedliwości, a więc jak tzw. „prawo ubogich”, wszelkie ułatwienia dla stron, obowiązek pouczenia stron przez sąd o przysługujących im uprawnieniach, a także różne środki pozaprocesowe (w tym głównie poradnie prawne).

W nauce zachodniej problem ten występuje również pod określeniem *accessibility of legal proceeding for the underprivileged*. Słowo *underprivileged* może być tłumaczone jako nie uprzywilejowani, upośledzeni. Oba te określenia nie występują w prawie socjalistycznym ani w nauce socjalistycznej. Nasz k.p.c. czyni różnice między stronami i uczestnikami występującymi bez adwokata (art. 5) a stronami i uczestnikami korzystającymi z pomocy adwokatów. Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego³ znane jest określenie osoby „nieporadnej”, wymagającej pomocy, bądź osoby wykazującej „słabą orientację”. Wiąże się to niewątpliwie z bezwzględnie obowiązującą zasadą równości w konstytucjach państw socjalistycznych, gwarantujących równe prawa bez względu na płeć, urodzenie, wykształcenie, zawód, narodowość, rasę, wyznanie oraz pochodzenie i położenie społeczne (art. 67 naszej Konstytucji; podobnie przepisy konstytucyj: art. 123 ZSRR, art. 14 albańskiej, art. 71 bułgarskiej, art. 20 czechosł., art. 33 jug., art. 6 NRD, art. 17 rum., § 49 węg.). Nauka

¹ G. Bamgärtel: *Gleicher Zugang zum Recht für alle*, Kolonia 1976 (i cyt. tam literatura); M. Cappelletti, J. Gordley: *Legal aid*, „Stanford Law Review”, vol. 24, nr 2/1972.

² O. W. Iwanow: *Dostupnost' sowietskogo graždanskogo sudoproizvodstwa*, „Sow. Gos. i Prawo” nr 9/1977, s. 46—53.

³ Uchwała SN z dnia 27.VI.1953 r. Prez. 195/52, OSN 1953, poz. 53.

socjalistyczna, podnosząc zasadę równości do rzędu naczelnych zasad postępowania cywilnego,⁴ podkreśla, że chodzi tu o zapewnienie równości faktycznej, a nie formalnej, i że widzi gwarancje realizacji tak pojętej zasady równości w strukturze socjalistycznego procesu cywilnego. Założeniem jej jest, że sąd nie może ograniczyć swej roli do roli biernego arbitra, lecz obowiązany jest dbać o to, by nie został zachwiany parytet stron z powodu ich nierównej pozycji, wynikającej ze stanu majątkowego, wykształcenia, znajomości prawa itp. Dialektyczny sposób pojmowania zasady równości spowodował, że w socjalistycznych procedurach cywilnych zniknęło określenie „ubogi”, gdyż o zwolnienie od kosztów może ubiegać się nie tylko strona, która jest całkowicie pozbawiona jakichkolwiek środków majątkowych (w okresie międzywojennym polski k.p.c. uzależniał zwolnienie od kosztów od wykazania przez stronę swego zupełnego ubóstwa), ale także strona, która nawet ma środki majątkowe, ale ze względu na wysoką wartość przedmiotu sporu nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i dla rodziny (art. 113 § 1 k.p.c.). Sąd, uwzględniając sytuację majątkową strony, może również częściowo zwolnić ją od kosztów sądowych. Już więc choćby z tego przykładu, stanowiącego jedną z form pomocy prawnej, wynika, że w socjalistycznym procesie cywilnym nie występuje problem upośledzonego w takim znaczeniu, jak to bywa w krajach kapitalistycznych, skoro procedury socjalistyczne realizują w wysokim stopniu postulat humanizacji procesu cywilnego, gdyż proces ten jest zbudowany na założeniach *par excellence* humanistycznych.⁵

I

Przedmiotem dalszych uwag będzie wykazanie stopnia procesu humanizacji w zakresie dostępu do postępowania sądowego.

Charakterystyczne dla socjalistycznych procedur cywilnych jest to, że wśród naczelnych zasad tego postępowania nauka dopatruje się m.in. zasady dostępu do sądu (do ochrony sądowej),⁶ którą traktuje się nawet jako zasadę całego wymiaru sprawiedliwości.⁷ Jak wynika już z samej lokaty tej zasady, chodzi tu o dostępność postępowania sądowego dla wszystkich obywateli przy jednoczesnym wzięciu pod uwagę wniosków, jakie wynikają z dialektycznego pojmowania zasady równości stron co do rzeczywistego zagwarantowania równych szans osobom potrzebującym pomocy (np. dochodzącym alimentów, naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym itd.). Zasadę tę wyraża w sposób dobitny art. 5 Podstaw postępo-

⁴ K. A. Gurwicz: *Sowietskij graždanskij process*, Moskwa 1967, s. 39; K. A. Czeczina, O. M. Czeczot: *Graždanskij process*, Moskwa 1968, s. 36; K. S. Judelson: *Graždanskij process*, Moskwa 1972; Z. Češka: *Rôle, Traits principaux et tendances d'évolution de la procédure judiciaire civile tchécoslovaque*, „Bulletin de droit tchécoslovaque”, nr 1-2/1976, s. 3; L. Nevai, J. Szilbereky: *Polgari eljarasjog*, 1968, wkładka w języku niemieckim — *Inhaltsangabe*, s. 16; Z. Stalew: *Bułgarsko graždanski procesualno prawo*, Sofia 1970, s. 86-87; E. Wengerek: *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, PiP nr 11/1965, s. 775; W. Berutowicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, 1974, s. 235; W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne w zarysie*, s. 77; W. Broniewicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, s. 46.

⁵ K. S. Judelson (*Graždanskij process*, 1972, s. 45) mówi o zasadach socjalistycznego humanizmu. Por. też J. Bafia: *O lepszą jakość i kulturę pracy*, „Gaz. Prawn.” nr 20/1976.

⁶ A. A. Dobrowolski, H. F. Klejman: *Sowietskij graždanskij process*, 1970, s. 21, s. 34; W. U. Siemionow: *Principy sowietskogo graždanskogo processualnogo prawa*, 1965 (pod red. K. S. Judelsona), rozdział II, s. 53; Z. Stalew (op. cit., s. 76) określa tę zasadę jako przejaw demokracji socjalistycznej.

⁷ J. Jodłowski: *Zasady naczelnego socjalistycznego postępowania cywilnego (w:) Wstęp do systemu prawa procesowego cywilnego*, Wrocław 1974, s. 69.

wania cywilnego ZSRR i republik związkowych,⁸ według którego każdy zainteresowany ma prawo zwrócić się do sądu w formie, jaka jest określona w ustawie, o ochronę naruszonego lub zaprzeczonego prawa albo interesu chronionego przez prawo. Natomiast art. 7 tychże Podstaw oraz art. 5 k.p.c. RSFRR podkreślają równość wszystkich wobec prawa bez względu na pochodzenie, majątek, stanowisko służbowe, przynależność rasową i wyznanie. Podobnie § 3 czechosłowackiego kodeksu postępowania cywilnego (z 4.XII.1963 r.) stanowi, że każdy ma prawo domagać się w sądzie ochrony prawa, które zostało zagrożone. Podobną zasadę wyraża § 2 i 57 bułgarskiego k.p.c., według którego sądy obowiązane są rozpoznawać wszelkie zgłaszane do nich wnioski o ochronę praw osobistych oraz o pomoc w zakresie ochrony tych praw. Również podobną zasadę wyraża § 3 niem. ZPO (obowiązującej w NRD). Wprawdzie obowiązujący obecnie w PRL k.p.c. nie zawiera takiej normy jak czechosł. k.p.c. (podobny przepis zawierał art. 3 dawnego k.p.c.), ale zasada ta jest wręcz aksjomatem leżącym u podstaw polskiego procesu cywilnego.⁹ Charakterystyczne jest, że polski k.p.c. nie tylko że nie stawia żadnych przeszkód w dochodzeniu naruszonego prawa cudzoziemcom (z pewnymi zastrzeżeniami dotyczącymi zabezpieczenia kosztów),¹⁰ ale ponadto strony zamieszkałe za granicą mogą poddać sprawy majątkowe jurysdykcji sądów polskich (klauzula prorogacyjna — art. 1104 k.p.c.).

Gwarancji w taki sposób deklarowanej zasady dostępu do postępowania sądowego należy upatrywać w następujących czynnikach stanowiących formy pomocy prawnej, które zostały przytoczone niżej w jedenastu punktach.

1. Umożliwienie stronom korzystania z bardzo mało skomplikowanego i taniego postępowania pojednawczego, jakie mogą one wszcząć przed zgłoszeniem pozwu (art. 313 jugosł. k.p.c., § 47 niem. ZPO, § 67—68 czechosł. k.p.c., art. 184—186 pol. k.p.c.). Charakterystyczne jest przy tym dla czechosł. k.p.c., że zobowiązuje on sąd do podjęcia prewencyjnej działalności mającej na celu zapobieganie sporom. Sąd może w tym celu stosować środki, jakie uważa za stosowne, jednakże bez środków wymuszających. Sąd może również wydać odpowiednie zarządzenie polecające organizacji społecznej, by oddziaływała prewencyjnie na strony. Przewodniczący senatu może przeprowadzić rozmowy z osobą nie spełniającą swych obowiązków w miarę potrzeby z udziałem kolektywów pracujących.

2. Znaczne odformalizowanie czynności związanych z wniesieniem pozwu. Według art. 141 k.p.c. RSFRR sędzia po wniesieniu pozwu omawia z powodem istotną treść żądania pozwu, wyjaśnia mu, jakie zarzuty może zgłosić pozwany, i wzywa do wskazania dowodów. Jak już wskazano wyżej, według czechosł. k.p.c. sędzia może przeprowadzić z powodem rozmowy na powyższy temat.

Według § 94 węg. k.p.c. powód działający bez adwokata może zgłosić powództwo ustnie w sądzie. Stosownie do art. 188 pol. k.p.c. powództwo może być zgłoszone przez powoda ustnie do protokołu, jeżeli korzysta on ze zwolnienia od kosztów sądowych. W tym wypadku sąd obowiązany jest zwrócić uwagę na niedopuszczalność powództwa lub jego oczywistą bezzasadność. Również rumuński k.p.c. przyznaje

⁸ Osnovy graždanskiego sudoproizwodstva SSR i sojużnych riepublik (ustawa z dnia 8 grudnia 1961 r.), Wiedomosti Wierchownoego Sowjeta SSSR Nr 50, poz. 526.

⁹ J. Jodłowski, op. cit., s. 69.

¹⁰ E. Wengerek: Jurysdykcja krajowa w sprawach cywilnych w świetle kodeksu postępowania cywilnego (księga pamiątkowa ku czci Kamila Stefki, Warszawa—Wrocław 1967, s. 401 i n.).

powodom mieszkającym w gminach wiejskich prawo zgłoszenia swych oświadczeń do protokołu (art. 82).

Niedopełnienie warunków formalnych pozwu nie powoduje automatycznie jego zwrotu. Według art. 130 pol. k.p.c. przewodniczący wzywa stronę, by w terminie tygodniowym uzupełniła braki. Mylne oznaczenie pisma procesowego (np. rewizja zamiast pozwu) lub inne oczywiste niedokładności nie stanowią przeszkody do nadania biegu pozwowi. W § 95 węgierskiego k.p.c. też jest przewidziany obowiązek zwrócenia się przez przewodniczącego do strony o usunięcie braków pozwu, a jeżeli strona zamieszkuje w siedzibie sądu, przewodniczący może wezwać powoda, by zgłosił się do niego w celu usunięcia braków. Rumuński k.p.c. nakazuje przewodniczącemu, by zwrócił uwagę powodowi na braki pozwu i pozwoił je usunąć na rozprawie (art. 131 i 132). Jugosłowiański k.p.c. nakazuje sądowi, by udzielił pomocy przy usuwaniu braków pozwu. Podobną dyspozycję zawiera niem. ZPO (§ 28).

Czechosł. k.p.c. nakazuje w § 41 oceniać każdą czynność według jej treści również wtedy, gdy została nieprawidłowo oznaczona. Przewodniczący powinien przyjść z pomocą w poprawieniu i uzupełnieniu pozwu (§ 43).

Jak więc z tego wynika, zakres pomocy niesionej przez sąd przy wnoszeniu pozwu przez strony jest według socjalistycznych procedur cywilnych szeroki. Obowiązki sądu w tej materii idą jeszcze dalej w sporach o roszczenia pracowników. Na przykład polski kodeks postępowania cywilnego nakłada w postępowaniu o roszczenie pracowników obowiązek współdziałania z powodem w toku posiedzenia wyjaśniającego w celu usunięcia braków formalnych pism procesowych i dokładniejszego określenia żądania powoda (art. 471 k.p.c.). Przepisy k.p.c. dotyczące tego postępowania mają zastosowanie do niektórych spraw ze stosunku pracy (np. w niektórych sprawach wynalazczych). Dodać przy tym trzeba, że przepisy ustawy z dnia 24.X.1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych przewidują jeszcze dalej idące ulgi w celu usunięcia braków formalnych (art. 43).

Wyrazem odformalizowania sądowego postępowania cywilnego jest możliwość włączenia do procesu trzeciej osoby będącej rzeczywiście legitymowaną do wniesienia powództwa zamiast lub obok powoda, który wniósł pozew, a nie jest do tego legitymowany. Możliwość taką przewiduje art. 36 k.p.c. RSFR, art. 196 pol. k.p.c., § 35 niem. ZPO, § 92 czechosł. k.p.c., § 117 jugosł. k.p.c.

3. Zredukowanie ujemnych rygorów wskutek braku dodatnich przesłanek procesowych oraz wskutek przeszkód procesowych (ujemnych przesłanek procesowych). Socjalistyczne procedury cywilne poważnie zmniejszyły ujemne skutki braku przesłanek procesowych. Brak właściwości nie powoduje odrzucenia pozwu, lecz zobowiązuje niewłaściwy sąd, do którego wniesiono pozew, by przekazał go do sądu właściwego (art. 122 k.p.c. RSFR, § 95 bułg. k.p.c., § 104 i 105 czechosł. k.p.c., § 27 niem. ZPO, art. 200 pol. k.p.c.).

Również skierowanie sprawy do niewłaściwego trybu (np. do procesowego zamiast nieprocesowego) nie powoduje odrzucenia pozwu, jak to miało miejsce w okresie międzywojennym, natomiast zobowiązuje sąd do rozpoznania sprawy we właściwym trybie (art. 201 pol. k.p.c.). Niedopuszczalność drogi sądowej według § 104 czechosł. k.p.c. nie powoduje odrzucenia pozwu, lecz zobowiązuje sąd do przekazania sprawy właściwemu organowi. Polski k.p.c. w sprawach o roszczenia pracowników nakazuje sądowi przekazanie sprawy właściwemu organowi. Jeśli chodzi o inne przesłanki procesowe, to charakterystyczny jest przepis § 104 czechosł. k.p.c., który zobowiązuje sąd do wydania odpowiednich zarządzeń mających na

celu usunięcie takich braków przesłanek procesowych, które dadzą się usunąć.

Według art. 109 § 2 pol. k.p.c. brak zdolności sądowej i procesowej, brak działania przedstawiciela ustawowego oraz braki w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem mogą spowodować odrzucenie pozwu dopiero wtedy, gdy na skutek zarządzenia sądu braki te w wyznaczonym przez sąd terminie nie zostały usunięte.

4. Wypadki właściwości przemiennej, stwarzające możliwość wytoczenia powództwa dla następujących kategorii pozwów:¹¹

- a) w sprawach o alimenty — w sądzie miejsca zamieszkania powoda (art. 118 k.p.c. RSFR, § 81 bułg. k.p.c., § 24 niem. ZPO, art. 32 pol. k.p.c.),
- b) w sprawach o naprawienie szkody wyrządzonej przez ciężkie uszkodzenie ciała lub inny uszczerbek zdrowia albo przez śmierć żywiciela — w sądzie miejsca zamieszkania powoda bądź w sądzie miejsca, w którym szkodę wyrządzono (art. 118 k.p.c. RSFR),
- c) w sprawach o naprawienie szkody majątkowej — w sądzie miejsca powstania szkody (art. 118 k.p.c. RSFR, § 87 czechosł. k.p.c., § 85 bułg. k.p.c., § 20 niem. ZPO, art. 35 pol. k.p.c.),
- d) w sprawach z umów, w których wymieniono miejsca wykonania zobowiązania — w sądzie tego miejsca (art. 118 k.p.c. RSFR, § 20 niem. ZPO, art. 34 pol. k.p.c.),
- e) w sprawach ze stosunku pracy — w sądzie miejsca zamieszkania pracownika (§ 25 niem. ZPO) bądź w sądzie, w którym praca jest lub miała być wykonywana albo w którego okręgu znajduje się zakład pracy (art. 462 pol. k.p.c.).

5. Zniesienie przymusu adwokackiego. Istniejący w okresie międzywojennym obowiązek zastępstwa adwokackiego spotykał się z silną krytyką na łamach prasy prawniczej.¹² Wytykano, że przymus ten stanowi przeszkodę w dochodzeniu naruszonego prawa, przede wszystkim ze względu na koszty adwokackie, jakie musi ponieść powód. Ponadto przymus ten utrudniał bezpośredni kontakt sądu ze stronami, co wpływało niekorzystnie na wyjaśnienie stanu faktycznego.¹³ Zarzuty te niewątpliwie wpłynęły na decyzję ustawodawców socjalistycznych, jakkolwiek głównym tutaj powodem — jak się wydaje — było wprowadzenie systemu dwuinstancyjnego, w którym sąd I instancji (powiatowy — rejonowy) stał się właściwym rzeczowo dla wszystkich spraw (z małymi wyjątkami).

Uregulowanie to, nie rozróżniające spraw drobnych (*Bagatellsachen*) od ważniejszych, wyłączało ewentualność, by przed tym samym sądem w jednych sprawach strony były obowiązane korzystać z pomocy adwokata, a w drugich nie.¹⁴ Niemniej jednak — biorąc pod uwagę, że również wprowadzenie systemu dwuinstancyjnego i zniesienie sądów okręgowych (tak jak w Polsce) miało na celu udostępnienie wymiaru sprawiedliwości najszerszym masom społeczeństwa — zniesienie przymusu

¹¹ Wymieniam te wypadki, które najczęściej występują. Poza wymienionymi tutaj poszczególne procedury przewidują jeszcze inne, swoiste dla każdego kraju.

¹² A. Pastuszka: Uwagi krytyczne o przymusie adwokackim, „Głos Sądownictwa” 1933, nr 5, s. 338; S. Godlewski: K.p.c. a przymus adwokacki, tamże, s. 428; R. Moszyński: Parę uwag o przymusie adwokackim w sądach grodzkich, „Głos Sądownictwa” nr 7, s. 790.

¹³ Wysztychano zwłaszcza sytuacje, gdy sądy okręgowe zmuszone były uznać na rozprawie pozwanego, który stawił się bez adwokata, za nie stawiającego i wydawać wyrok zaoczny.

¹⁴ E. Wengerek: Demokratyzacja procesu cywilnego w Polsce Ludowej, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” nr 1/1975, s. 43.

adwokackiego należy ocenić jako likwidację bariery utrudniającej dostęp do wymiaru sprawiedliwości.

Nie oznacza to, oczywiście, by procedury i nauka socjalistyczna nie uznawały wartości zawodu adwokata w niesieniu pomocy stronom. Wszystkie procedury socjalistyczne wymieniają wśród osób, które mogą być ustanowione jako pełnomocnicy, na pierwszym miejscu adwokatów (art. 44 k.p.c. RSFRR, § 20 bułg. k.p.c., § 25 czechosł. k.p.c., § 3 niem. ZPO, art. 87 pol. k.p.c.). Nauka i orzecznictwo sądowe podkreślają, że adwokat w procesie cywilnym jest ważnym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości.¹⁵ Zapewnienie stronom pomocy adwokackiej uważa się za przejaw demokratyzmu socjalistycznego.¹⁶ Także w warunkach procesu socjalistycznego można uznać za trafną tezę, że adwokat pełni wobec strony rolę tłumacza mało komunikatywnego języka prawniczego.¹⁷ Należy przeto zwrócić uwagę na to, że w ślad za tendencją do udostępnienia wymiaru sprawiedliwości dla obywateli postępowało daleko idące ułatwianie możliwości korzystania z pomocy adwokatów w postępowaniu cywilnym. Wyraża się to głównie w odpowiednio korzystnym dla stron ustaleniu stawek wynagrodzenia adwokackiego oraz we wprowadzeniu ulg dla pewnych grup klientów adwokackich.

Przykładem może tu być nasze prawo, a mianowicie § 4 rozp. Min. Sprawiedliwości z dnia 31 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz. U. Nr 48, poz. 241), który stanowi, że opłata na rzecz zespołu adwokackiego podlega obniżeniu o 30%, jeżeli:

- a) podstawowym źródłem utrzymania klienta jest renta inwalidzka, starcza (emerytura) lub rodzinna,
- b) przedmiotem sprawy jest roszczenie klienta będącego pracownikiem ze stosunku pracy lub roszczenie o naprawienie szkód wyrządzonych pracownikowi przez zakład pracy,
- c) chodzi o sprawę o rentę lub alimenty.

Ponadto na mocy postanowienia sądu adwokat może być ustanowiony dla strony zwolnionej od kosztów sądowych (patrz niżej).

6. Obowiązek udzielenia przez sąd stronom wskazówek i pouczeń.

Następstwem zniesienia przymusu adwokackiego jest zwiększenie aktywności sądu wyrażające się przede wszystkim w udzielaniu przez sąd stronom, zwłaszcza występującym bez adwokata, wskazówek co do czynności procesowych oraz w pouczaniu ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniezań (tak art. 5 pol. k.p.c.).¹⁸

Obowiązek, przewidziany we wszystkich procedurach socjalistycznych (m.in. w art. 14 k.p.c. RSFRR), nakazuje sędziom wyjaśniać uczestnikom ich prawa i obowiązki, zwracać uwagę na skutki podjęcia lub zaniechania czynności procesowej oraz pouczać ich w celu obrony ich praw (por. art. 7 Podstaw i art. 155 k.p.c. RSFRR). Niemal identycznie formułuje ten obowiązek § 2 ust. 3 niem. ZPO, natomiast § 5 czechosł. k.p.c., nakazując sędziom udzielanie pouczeń o prawach i obo-

¹⁵ K. S. Judelson: op. cit., s. 98; O. M. Czeżot, K. A. Czeżina: op. cit., s. 114; J. Filipowski: Adwokat w postępowaniu cywilnym, 1970.

¹⁶ K. A. Czeżina, O. M. Czeżot: op. cit., s. 115.

¹⁷ Tak widzi rolę adwokata G. Baumgärtel: Gleicher Zugang zum Recht für alle, Kolonia 1976, s. 115, 150, 152.

¹⁸ E. Wengerek: Przyczyny i zakres aktywności sędziego w polskim procesie cywilnym, Studia Juridica, tom V, 1976, s. 33 i n.

wiązkach obywatelom i organizacjom oraz niesienia pomocy przy dochodzeniu praw, zobowiązuje generalnie do wszechstronnej troski o to, aby nikt z powodu braku znajomości prawa nie poniósł szkody. Obowiązek taki przewiduje również art. 4 ust. III bułg. k.p.c. i § 3 węg. k.p.c.

Obowiązek ten znajduje skonkretyzowanie w poszczególnych przepisach naszego k.p.c., jak np. w art. 134 § 2, według którego należy strony pouczyć przy pierwszym doręczeniu pisma sądowego, że na wypadek zaniedbania zawiadomienia o każdej zmianie swego zamieszkania sąd będzie składał pisma sądowe do akt ze skutkiem doręczenia. Artykuł 212 pol. k.p.c. nakazuje przewodniczącemu udzielać w miarę potrzeby stronom odpowiednich pouczeń i wskazówek oraz — stosownie do okoliczności — zwrócić im uwagę na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego. Artykuł 327 k.p.c. zobowiązuje przewodniczącego do udzielenia stronie działającej bez adwokata, obecnej przy wygłoszeniu wyroku, wskazówek co do sposobu i terminów wniesienia środka zaskarżenia.

Sąd Najwyższy PRL w uchwale Zgromadzenia Ogólnego z dnia 15.VII.1974 r.,¹⁹ wyjaśniając obowiązek dokonania pouczeń wynikających z powyższych przepisów k.p.c., stwierdza, że pozostaje on „w ścisłym związku z realizacją zasady oczywistego równouprawnienia uczestników i powinien być stosowany zwłaszcza wobec osób nieporadnych występujących bez pomocy adwokata oraz w sprawach o szczególnej wadze społecznej”. Informacje ze strony sądu powinny się odnosić tylko do czynności procesowych dokonywanych w toczącym się postępowaniu; dotyczy to zwłaszcza pouczeń o czasie, miejscu i sposobie dokonywania takich czynności, tj. o warunkach przepisanych dla tych czynności przez prawo procesowe, i dlatego powinny one zwracać uwagę na skutki procesowe podjęcia lub niedokonania tych czynności zgodnie z przepisami prawa. Wspomniana informacja nie może się ograniczyć tylko do kwestii związanych z wydaniem wyroku i sposobem jego zaskarżenia, ale powinna rozciągać się również na wyjaśnienie przesłanek takich decyzji, jak nieuwzględnienie wniosku dowodowego, wniosku o odroczenie rozprawy lub o zawieszenie postępowania.

Według wymienionej wyżej uchwały omawiana informacja nie może dotyczyć treści bądź kierunku rozstrzygnięcia „co do istoty sprawy”, przewidywanej *in concreto* wykładni prawa materialnego lub oceny merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, w przeciwnym bowiem razie takie pouczenie musiałoby wywołać wrażenie o przesądzeniu z góry wyniku sprawy. Brak udzielenia w ogóle wskazówek lub pouczenia albo błędne pouczenie w zakresie wyżej wskazanym może stanowić podstawę do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.²⁰ W sposób podobny jak polski Sąd Najwyższy — wyjaśnia obowiązki sądu z tego zakresu Z. Stalew, wiążąc je z zasadą aktywności sądu.²¹ Wskazuje on słusznie na to, że celem urzędowej pomocy niesionej stronom a wynikającej z § 4 ust. III bułg. k.p.c. jest zabezpieczenie nie zorientowanej strony przed nieświadomymi błędami przy podejmowaniu czynności procesowych. Błędy te mogą polegać na: a) pomijaniu korzystnych dla stron czynności procesowych lub na błędnym dokonywaniu tych czynności oraz b) na nieprzemysłanym podejmowaniu czynności procesowych szkodliwych dla strony (cofnięcie pozwu, zrzeczenie się roszczenia itp.).

¹⁹ OSNCP 1974, poz. 203.

²⁰ Por. również orzecz. SN z dnia 20.I.1966 r. II PR 371/65, OSNCP 1966, poz. 172 oraz głosę B. Dobrzańskiego ogłoszoną w NP nr 11/1966. M. Piekarski (Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w postępowaniu cywilnym 1964, s. 151—153), aprobując pogląd, że brak pouczeń może być podstawą rewizji, wypowiada się przeciwko pogładowi, by nieporadność strony spowodowała nieważność postępowania; autor ten uważa, że polski k.p.c. dostatecznie chroni nieporadną stronę.

²¹ Z. Stalew: Bułgarsko (...), jw., s. 188.

Obowiązek udzielenia pomocy ustaje, gdy z zachowania się powoda wynika, że jest świadom skutków i chce wyraźnie podjęcia określonej czynności. Według Ż. Stalewa obowiązek pomocy istnieje także wtedy, gdy strony reprezentuje adwokat, autor ten jednak podkreśla, że sąd nie może się nigdy zamienić w doradcę strony i nie może działać w taki sposób, żeby powstał „choć cień wrazenia stronniczości lub przesądzenia sprawy”.

Orzecznictwo bułgarskie traktuje niedopełnienie obowiązku udzielenia stronom pomocy jako uchybienie powodujące nieważność postępowania.²²

7. Kontrola czynności procesowych podejmowanych w celu dochodzenia roszczenia. Może ona polegać na kontroli takich czynności, jak cofnięcie pozwu i zrzeczenie się roszczenia, zawarcie ugody sądowej, jak również na wyjściu ponad żądanie pozwu.

Wskazując na uprawnienie sądu z tego zakresu, wpływające na aktywność sądu, należy zwrócić uwagę na to, że wiąże się ona w pewnym stopniu z pomocą sądu, ułatwiającą dostęp do wymiaru sprawiedliwości. Kontrola takich czynności, jak dyspozycja pozwem i roszczeniem powoda, z tego punktu widzenia, czy nie jest ona wynikiem wprowadzenia powoda w błąd albo rezultatem groźby lub wykorzystania jego przymusowego położenia, pozostaje w ścisłym związku z dostępnością postępowania sądowego.

Cofnięcie pozwu, zrzeczenie się roszczenia oraz zawarcie ugody rażąco sprzeczne z interesem powoda nie zamyka mu drogi do przywrócenia naruszonego prawa. Natomiast zasądzenie przez sąd *plus* lub *aliud*, niż powód tego się domagał w pozwie, stanowi duże ułatwienie w dostępie do wymiaru sprawiedliwości.

Według art. 34 k.p.c. RSFRR sąd nie może dopuścić do cofnięcia pozwu i zawarcia ugody przez strony, jeżeli to sprzeciwia się ustawie albo narusza czyjekolwiek prawa i ustawowo chronione interesy. Według § 96 czechosł. k.p.c. sąd nie może zezwolić na cofnięcie wniosku, jeżeli jest to sprzeczne z interesem społecznym. Również zatwierdzenie ugody zależne jest od oceny sądu, czy nie jest ono sprzeczne z prawem lub interesem społecznym (§ 99). Bułg. k.p.c. przewiduje jedynie zatwierdzenie ugody przez sąd, który bada, czy nie jest ona sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego (§ 125). Niem. ZPO nakazuje sądowi badać, czy ugoda nie jest sprzeczna z zasadami socjalistycznego prawa (§ 46). Natomiast polski k.p.c. zobowiązuje sąd do zgłoszenia sprzeciwu przeciwko cofnięciu pozwu, zrzeczeniu się roszczenia i zawarciu ugody, jeżeli czynności te są sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego albo gdy rażąco naruszają usprawiedliwiony interes osób uprawnionych (art. 203 § 4 i 223 § 4). Sprzeciw taki powoduje, że czynności stron stają się bezskuteczne. W ten sposób kontrola sądu staje się w pewnym zakresie pomocą dla powoda, która usuwa przeszkody w dostępie do naruszonego prawa.

Stosownie do przepisów procedur w dwóch państwach socjalistycznych sąd może orzec więcej, aniżeli powód tego żądał, lub zasądzić coś innego. Tak więc procedury radzieckie dopuszczają zasądzenie ponad żądanie pozwu, jeżeli jest to konieczne dla ochrony praw i prawnie chronionych interesów instytucji i innych organizacji państwowych, spółdzielczych i społecznych oraz interesów obywateli (art. 37 Podstaw). Również polski k.p.c., uznając zasadę *ne eat iudex ultra petita partium*, przewiduje, od niej wyjątek w sprawach alimentacyjnych, ze stosunku pracy i o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (a także gdy powodem w sprawie jest jednostka gospodarki uspołecznionej — art. 321 § 2 i art. 461 § 2 i 3). W sprawach tych sąd obowiązany jest orzec o roszczeniach, jakie wynikają z faktów

²² Orzeczn. 1823-57-III, Zbiór 146, 153-58; Zgromadzenie Ogólne Kolegów Cywilnych, Zbiór 319 i 268 i 3013-64-II, zbiory 122 i 173 (cytuje za Ż. Stalewem).

przytoczonych przez powoda, także wówczas, gdy roszczenie nie było objęte żądaniem albo gdy było zgłoszone w rozmiarze mniejszym, niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania. Ze sformułowania tego wynika, że w sprawach tych sąd obowiązany jest także udzielić pomocy dochodzącym roszczeń, pozostającym niewątpliwie w sytuacji faktycznej trudniejszej od przeciwnika.²³

8. Ukształtowanie wysokości kosztów sądowych w sposób umożliwiający dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym.

Procedury socjalistyczne, dążąc do udostępnienia wymiaru sprawiedliwości, przewidują stosunkowo niewysokie koszty sądowe. W Związku Radzieckim, PRL i NRD obowiązuje zasada, że stopa procentowa w stosunku do wartości przedmiotu sporu jest niższa w sprawach o małej wartości przedmiotu sprawy, a wyższa w sprawach o większej wartości przedmiotu sprawy. Według art. 82 k.p.c. RSFRR koszty te wynoszą w sprawach: o wartości przedmiotu sporu do 20 rubli — 30 kopiejek, o wartości przedmiotu sprawy od 20 do 50 rubli — 50 kopiejek, o wartości przedmiotu sprawy od 50 do 500 rubli — dwa procent tej wartości, a w sprawach o wartości przedmiotu sprawy powyżej 500 rubli — 6% tej wartości. W NRD w sprawach o wartości przedmiotu sprawy do 100.000 marek koszty sądowe wynoszą 5% tej wartości (§ 165 ZPO), a w sprawach o wartości powyżej 100.000 marek — dochodzi do nich 0,5%. W PRL na mocy § 11 rozp. Rady Ministrów z dnia 13.VI.1967 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 21, poz. 127) koszty te wynoszą: przy wartości przedmiotu sprawy do 3000 zł — 5,5%, do 5000 zł — 6%, a powyżej tej sumy — 6,5%. Progresję tę uzasadnia się założeniem, że w sprawach o niższej wartości sprawy powodami są osoby mniej zamożne, natomiast w sporach o wyższej wartości przedmiotu sprawy występują powodowie prowadzący działalność gospodarczą i dysponujący odpowiednimi środkami pieniężnymi (w stosunku do tych osób sąd może podwyższyć koszty o 100% jeżeli sprawa jest zawiła i wymaga dokonania wielu czynności sądowych — § 3 rozporz.).

Jak z tego, co powiedziano, wynika, koszty procesu (o kosztach adwokackich była już mowa) nie stanowią w państwach socjalistycznych bariery utrudniającej powodom dochodzenie roszczenia. Wprawdzie ustawodawcy socjalistyczni nie zniesli całkowicie tych kosztów wychodząc z założenia, że zniesienie obowiązku opłacania kosztów może spowodować niebezpieczeństwo pieniactwa,²⁴ jednakże, dopatrując się w funkcji instytucji kosztów środka korektury faktycznej nierówności społecznej, ustalają stosunkowo niewysokie stawki, umożliwiające w szerokim zakresie korzystanie z wymiaru sprawiedliwości. Charakterystyczne jest przy tym, że w niektórych sprawach o dużym znaczeniu społecznym, jak np. w sprawach małżeńskich (zwłaszcza rozwodowych oraz rodzinnych), przepisy § 13—15 wymienionego rozporządzenia pozostawiają uznaniu sądu ustalenie wysokości kosztów w stosunkowo dużej rozpiętości (np. w sprawach rozwodowych od 1200 zł do 5000 zł). Przy stosowaniu tych przepisów sądy biorą pod uwagę sytuację majątkową powoda. Jakkolwiek ustalenie kosztów przez sąd powinno wzbudzić u stron refleksję co do tego, czy kontynuować zamiar rozwiązania małżeństwa, to jednak nie powinno ono uniemożliwiać dochodzenia prawa.

Należy także zwrócić uwagę na przepisy art. 103 pol. k.p.c., § 80 węg. k.p.c., art. 145 jug. k.p.c., § 177 niem. ZPO i § 147 czechosł. k.p.c., które uprawniają do obciążenia stron, a także pełnomocników lub (jak pol. k.p.c.) świadków i biegłych kosztami, które wywołali swym niesumiebnym postępowaniem. Uregulowanie to

²³ Por. E. Wengerek: *Demokratyzacja (...)*, jw.

²⁴ T. Bukowski: *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, 1971, s. 7.

wskazuje na to, że na redukcję barier, która uniemożliwia dostęp do postępowania sądowego, może liczyć powód nie nadużywający swych praw procesowych.

9. Zwolnienie od kosztów sądowych, które stanowi typową formę pomocy prawnej. Dla niektórych socjalistycznych procedur cywilnych charakterystyczne jest to, że przewidują one dwie formy zwolnienia od kosztów sądowych: ustawową i sądową. Zwolnienie ustawowe obejmuje wypadki zwolnienia *ex lege*. Korzystają z niego przede wszystkim dochodzący roszczeń ze stosunku pracy oraz roszczeń alimentacyjnych (art. 80 k.p.c. RSFRR, § 63 bułg. k.p.c., § 168 niem. ZPO i 111 pol. k.p.c.). Według art. 80 k.p.c. RSFRR ze zwolnienia ustawowego korzystają również dochodzący wynagrodzenia szkody wyrządzonej na ciele, zdrowiu albo przez śmierć. Natomiast zwolnienia sądowego może się domagać każdy obywatel, jeżeli wymaga tego jego sytuacja majątkowa (art. 80 k.p.c. RSFRR, § 138 czechosł. k.p.c., § 63 bułg. k.p.c., art. 161 jug. k.p.c., § 84 węg. k.p.c.) Artykuł 113 pol. k.p.c. uzależnia przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych od wykazania zaświadczeniem organu administracji państwowej, że żądający zwolnienia od kosztów sądowych nie może ich ponieść bez uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny. Wniosek taki może być zgłoszony ustnie w sądzie miejsca zamieszkania (art. 114 pol. k.p.c.). Według art. 116 pol. k.p.c., § 85 węg. k.p.c., 170 niem. ZPO i § 138 czechosł. k.p.c. oczywista bezzasadność powództwa stanowi podstawę do odmowy zwolnienia od kosztów. Według orzecznictwa sądowego oczywista bezzasadność powództwa zachodzi tylko wtedy, gdy dla każdego prawnika, bez potrzeby analizowania sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jest zupełnie oczywiste, że powództwo nie może być uwzględnione, jako niewątpliwie sprzeczne z zasadami i z nie podlegającymi różnej wykładni przepisami prawa. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w PRL zaleca przy tym szczególną ostrożność.²⁵

Ocena stanu majątkowego powoda zależy od okoliczności sprawy. W odniesieniu do ustawowego zwolnienia Sąd Najwyższy w PRL stosuje bardzo szeroką interpretację. Do roszczeń ze stosunku pracy zalicza roszczenia członka spółdzielni pracy o nadwyżkę bilansową,²⁶ roszczenie o zmianę i zniszczenie szkodliwej opinii o pracowniku,²⁷ roszczenie spadkobiercy o naprawienie szkód powstałych w zatrudnieniu,²⁸ roszczenie ucznia szkoły zawodowej,²⁹ oficera i żołnierza.³⁰

Jeśli chodzi o zwolnienie od kosztów sądowych na wniosek, to orzecznictwo sądowe w PRL przyjmuje z jednej strony, że sam fakt posiadania domku jednorodzinnego nie wyłącza możliwości uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych,³¹ jednakże z drugiej strony osoba, która nie pracuje i nie zarabia, choć ze względu na swój zawód, sytuację osobistą, wiek, stan zdrowia itp. oraz istniejące zapotrzebowania na pracowników ma realną możliwość uzyskania zatrudnienia i wykonywania pracy zarobkowej, nie może być uznana za osobę, która nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych.³² Zwolnienie od kosztów sądowych obejmuje według jugosłowiańskiego, węgierskiego i polskiego k.p.c. wszystkie opłaty i wydatki, a według niemieckiego ZPO — tylko opłatę sądową.

²⁵ Orzec. pol. SN: z dnia 19.III.1947 r. C III 149/47, OSN 1948, poz. 12 i z dnia 19.IV.1952 r. C 538/52, OSN 1952, poz. 28.

²⁶ Orzec. SN z dnia 9.I.1968 r. I PZ 81/67, OSPiKA 1969, poz. 6.

²⁷ Orzec. SN z dnia 16.IV.1969 r. I PZ 8/68, OSNCP 1970, poz. 11.

²⁸ Orzec. SN z dnia 23.XI.1965 r. I PZ 74/65, OSNCP 1966, poz. 68.

²⁹ Orzec. SN z dnia 5.III.1968 r. I PZ 4/68, OSNCP 1968, poz. 217.

³⁰ Orzec. SN w sprawach: I CZ 155/66, OSNCP 1967, poz. 142 i I CZ 33/68, OSNCP 1969, poz. 142.

³¹ Orzec. SN z dnia 6.XI.1953 r. I C 1427/53, OSN 1954, poz. 52.

³² Orzec. SN z dnia 3.XI.1955 r. II CZ 199/55, OSN 1956, poz. 30.

Zwolnienie od kosztów sądowych pod warunkiem wzajemności przysługuje również cudzoziemcom (art. 1129 pol. k.p.c.,³³ § 181 niem. ZPO, art. 443 k.p.c. RSFR).³⁴

W zakresie pomocy prawnej bardzo ważnym skutkiem zwolnienia od kosztów sądowych jest prawo żądania ustanowienia adwokata (art. 163 jug. k.p.c., 117 pol. k.p.c., § 30 niem. ZPO). W Związku Radzieckim dochodzący niektórych roszczeń, jak np. ze stosunku pracy, roszczeń alimentacyjnych i innych, korzystają z bezpłatnej pomocy adwokatów. Zwolnienie od opłat bądź udzielenie ulg w zależności od stanu majątkowego klienta może być przyznane na podstawie instrukcji Rady Ministrów RSFR z dnia 14.II.1966 r.³⁴

Według polskiego k.p.c., regulującego bardzo dokładnie sprawę ustanowienia adwokata dla osób zwolnionych przez sąd, ustanawia się adwokata na ich wniosek, przy czym sąd bierze pod uwagę, czy udział adwokata w sprawie jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). Natomiast od osób zwolnionych ustawowo od kosztów sądowych, mianowicie od dochodzących swych roszczeń ze stosunku pracy lub alimentów oraz żądających ustalenia ojcostwa, kodeks wymaga, by przedstawiły one zaświadczenie administracji państwowej, iż nie mogą pokryć kosztów adwokackich bez uszczerbku utrzymania dla siebie i rodziny. Sąd ustanawia adwokata wtedy, gdy okoliczności te zostaną potwierdzone, obowiązany jest jednak nie uwzględnić wniosku w razie oczywistej bezzasadności powództwa.

O osobie adwokata decydują organy samorządu adwokackiego. Osoba, dla której ustanowiono adwokata, nie udziela pełnomocnictwa procesowego adwokatowi, gdyż ustanowienie adwokata jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa (art. 118 pol. k.p.c.). Podobnie reguluje ustanowienie adwokata § 30 i 31 czechosł. k.p.c. i w pewnym zakresie § 170 niem. ZPO. Polski k.p.c. nie mówi nic o tym, kto ma opłacić adwokata, a temu ostatniemu przyznaje tylko prawo ściągnięcia należnego mu wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz strony, dla której został ustanowiony od przeciwnika.

Artykuł 91 k.p.c. RSFR upoważnia sąd do zasądzenia od strony kosztów adwokackich na rzecz zespołu adwokackiego. Art. 122 pol. k.p.c. przyznaje adwokatowi pierwszeństwo jego należności przed roszczeniami osób trzecich. W razie przegrania sprawy adwokatowi nie przysługują żadne roszczenia. Jakkolwiek intencją ustawodawcy było stworzenie w ten sposób impulsu dla adwokatów reprezentujących strony zwolnione od kosztów sądowych oraz jakkolwiek organy samorządu adwokackiego przywiązują duże znaczenie do sumiennego wykonywania obowiązków adwokatów w tym zakresie, to jednak bezpłatność w wielu wypadkach pomocy adwokata stanowi słabą stronę tej pomocy. Lepiej pod tym względem zorganizowana jest ta pomoc w NRD, gdzie adwokaci, działając na rzecz osób zwolnionych od kosztów sądowych, wynagradzani są z budżetu państwowego.

Osoby zwolnione od kosztów sądowych mają według art. 188 pol. k.p.c. prawo zgłosić ustnie powództwo do protokołu sądowego. Jeżeli odpadną podstawy, dla których zwolniono stronę od kosztów sądowych lub ustanowiono adwokata, sąd cofnie zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie adwokata (pol. k.p.c. i niem. ZPO). W razie wygrania sprawy przez osobę zwolnioną od kosztów sądowych sąd

³³ W umowach zawartych przez PRL ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią, Jugosławią, NRD i Bułgarią obowiązuje wzajemne zwolnienie od kosztów sądowych.

³⁴ Sbornik postanowlenij RFSRR Nr 3/1966, poz. 22. Por. też: K. A. Czezcina, O. M. Czezcot: op. cit., s. 115, K. S. Judelson: op. cit., s. 99.

obowiązany jest zasądzić koszty, jakie poniósł Skarb Państwa od strony przegrywającej na rzecz Skarbu Państwa (art. 121 pol. k.p.c., art. 166 jug. k.p.c., § 148 czechosł. k.p.c., § 63 bułg. k.p.c., art. 91 k.p.c. RSFRR). Według polskiego k.p.c. od strony zwolnionej od kosztów sądowych nie można ściągać tych kosztów, chociażby przegrała sprawę. Powód przegrywający sprawę może być jednak zobowiązany do zwrotu kosztów drugiej stronie także wtedy, gdy strona ta była zwolniona od kosztów sądowych. Natomiast według art. 95 k.p.c. RSFRR powód przegrywający sprawę obowiązany jest zwrócić Skarbowi Państwa wydatki; nie zwraca jednak opłaty sądowej (państwowej).

10. Swoistą pomocą³⁵ dla socjalistycznych procedur formą pomocy prawnej jest pomoc prokuratora, jaka może być świadczona na rzecz obywateli. Przewidują ją wszystkie procedury socjalistyczne, wprowadzając m.in. — jako kryterium wszczęcia postępowania i udziału w nim — ochronę praw obywateli (art. 29 radzieckich Podstaw, art. 45 rum. k.p.c., § 35 czechosł. k.p.c., § 2 węg. k.p.c., § 7 niem. ZPO i art. 7 pol. k.p.c.). Bułg. k.p.c. (art. 27), nie wymieniając wprost ochrony praw obywateli, wskazuje jednak na ochronę interesu państwowego i społecznego, obejmując nią także tę ochronę, natomiast jug. k.p.c. mówi tylko o przeciwdziałaniu wykorzystaniu procesu cywilnego dla celów sprzecznych z prawem. W związku z tym socjalistyczna nauka procesu cywilnego akcentuje mocno funkcję prokuratora w dziedzinie ochrony praworządności i interesu społecznego, a także ochrony praw obywateli. Niektórzy autorzy upatrują w socjalistycznym procesie cywilnym wręcz zasadę udziału prokuratora w sprawie,³⁶ a nawet zasadę udzielania aktywnej pomocy w ochronie praw.³⁷ L. Nevai wskazuje na to, że obowiązek prokuratora wzięcia udziału w postępowaniu cywilnym ma na celu udzielenie pomocy osobie, która z jakichkolwiek powodów nie jest w stanie obronić swoich praw.³⁸ Prokurator wytacza powództwo bardzo rzadko, tylko wtedy mianowicie, gdy wymaga tego interes społeczny, w innych zaś wypadkach pozostawia samym stronom, by dochodziły swych praw, udzielając oczywiście obywatelom odpowiednich wskazówek. Podobnie w Bułgarii odsetek wytoczonych spraw przez prokuratora jest niski (0,003%), a także w Polsce (0,5%), jednakże prokuratorzy udzielają odpowiednich wskazówek, w jaki sposób strony mogą dochodzić swych roszczeń. Przyznanie prokuratorowi prawa wszczęcia postępowania nie pozbawia osoby, na której rzecz prokurator wytacza powództwo, roszczenia, prokurator bowiem nie może się zrzec roszczenia ani zawrzeć ugody (§ 2A ust. 3 węg. k.p.c., art. 41 k.p.c. RSFRR, § 35 czechosł. k.p.c., art. 56 § 2 pol. k.p.c.).

Osoba, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo, może wstąpić do sprawy w charakterze powoda (art. 56 pol. k.p.c.). Jeżeli jednak osoba ta nie weźmie udziału w sprawie, to wyrok prawomocny oddalający powództwo prokuratora w całości lub części nie wiąże tej osoby (art. 58 pol. k.p.c.).

W świetle powyższych danych udział prokuratora w postępowaniu cywilnym na rzecz obywatela stanowi jedną z form pomocy prawnej ułatwiającej dostęp do wymiaru sprawiedliwości.

11. Udział organizacji społecznych w postępowaniu cywilnym na rzecz obywateli. Charakterystyczne jest dla niektórych procedur cywilnych, że

³⁵ J. Jodłowski: op. cit., s. 108.

³⁶ J. Jodłowski: *Zasady (...)* jw., s. 108; Z. Stalew: *Bułgarsko graždanski (...)*, jw.

³⁷ R. Gukasian: *Problem interiesa w sowietskomo graždanskom processualnom prawie*, Saratow 1970, s. 101.

³⁸ L. Nevai: *Die ungarische Justizreform und die Rolle des Staatsanwalts im Zivilprozessverfahren*, „Jahrbuch für Ostrecht“ 1974, t. 1 i 2.

oprócz prokuratora mogą wytaczać powództwo na rzecz obywateli również organizacje społeczne.

Prawo to przyznaje art. 30 radzieckich Podstaw i odpowiednio art. 42 k.p.c. RSFRR, które pozwalają na wnoszenie powództw — w wypadkach przewidzianych przez prawo — organom administracji państwowej, związkom zawodowym, państwowym instytucjom i przedsiębiorstwom, organizacjom spółdzielczym i społecznym, a także poszczególnym obywatelom na rzecz innych osób w celu obrony ich praw i chronionych prawem interesów. Natomiast art. 8 pol. k.p.c. zezwala na wszczęcie postępowania przez organizacje społeczne ludu pracującego nie prowadzące działalności gospodarczej lub na wzięcie przez nie udziału w postępowaniu cywilnym dla ochrony praw obywateli. Prawo radzieckie wymienia szereg wypadków, w których organizacje społeczne mogą wszcząć postępowanie. Między innymi mogą one wytoczyć powództwo o uznanie za nieważną umowy zawartej pod wpływem podstępny, przemocy, groźby i innych przyczyn wymienionych w art. 58 kod. cyw. RSFRR. Organizacje te, których zadaniem jest ochrona praw autorskich, mogą wytoczyć powództwo w celu ochrony praw osobistych i majątkowych obywatela (art. 481 i 499 k.c. RSFRR). Związki zawodowe mogą występować w sprawach dotyczących bytu i pracy pracowników (art. 151 kod. pracy).³⁹

Natomiast polski k.p.c. dopuszcza do udziału w postępowaniu cywilnym tylko organizacje społeczne ludu pracującego wymienione w wykazie Ministra Sprawiedliwości i jedynie w sprawach alimentacyjnych oraz o roszczenie pracowników ze stosunku pracy, a także w sprawach o naprawienie szkód wynikłych z wypadku w zatrudnieniu lub z choroby zawodowej (art. 61 k.p.c.).

Stosownie do rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 13.VII.1965 r. (Mon. Pol. Nr 37, poz. 213) do organizacji tych zaliczono związki zawodowe, Ligę Kobiet, Związek Młodzieży Socjalistycznej, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Polski Związek Głuchych, Polski Związek Niewidomych, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, Towarzystwo Trzeźwości Transportowców, a w 1968 r. dołączono do tej listy Związek Inwalidów Wojennych PRL oraz Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów (Mon. Pol. Nr 37, poz. 213). Organizacje te są uprawnione do działania przede wszystkim na rzecz swych członków, mogą one jednak wytaczać powództwa także na rzecz innych osób.

Do form udziału tych organizacji w postępowaniu cywilnym mają odpowiednie zastosowanie przepisy o udziale prokuratora (o czym była już mowa wyżej). Odreśnością jest tutaj to, że organizacje te mogą przedstawić sądowi istotny dla sprawy pogląd wyrażony w uchwale lub w oświadczeniu ich należycie umocowanych organów (np. w sprawach precedensowych). Ponadto związki zawodowe w sprawach ze stosunku pracy (art. 466 pol. k.p.c.) mogą wyznaczyć przedstawiciela swego jako pełnomocnika będącego stroną w procesie, a organizacje społeczne ludu pracującego, mające na celu udzielenie pomocy rodzinie, mogą wyznaczać przedstawiciela swego jako pełnomocnika strony (art. 87 § 3 k.p.c.).

W praktyce udział związków zawodowych w postępowaniu w sprawach o roszczenie pracowników w postępowaniu przed sądami powszechnymi jest minimalny⁴⁰ ze względu na to, że w zasadzie sprawy ze stosunku pracy rozpoznawane są przez komisje rozjemcze, w których związki zawodowe mają swoich przedstawicieli, a sądy pracy i ubezpieczeń społecznych rozpatrują odwołania od orzeczeń komisji rozjemczych. Inne organizacje społeczne z reguły nie wykorzystują swoich

³⁹ T. Misiuk: *Udział organizacji społecznych w ochronie praw obywateli w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1972; K. A. Czeczina, O. M. Czeczot: *op. cit.*, s. 95.

⁴⁰ Informacje uzyskane przeze mnie wykazują, że w Wielkopolsce wytoczono w 1975 r. 17 powództw.

uprawnień w zakresie wytaczania powództw lub brania udziału w sprawie.⁴¹ Natomiast o wiele częściej przedstawiciele tych organizacji biorą udział w sprawie jako pełnomocnicy stron (patrz niżej pod III).

Jeśli chodzi o przedstawianie poglądu sądowi, to znane są tylko sporadyczne wypadki prezentowania poglądu Centralnej Rady Związków Zawodowych w Sądzie Najwyższym i w innych sądach w sprawach precedensowych. Natomiast wymienione organizacje zajmują się dość aktywnie poradnictwem prawnym.

W NRD pełnomocnicy kolektywów pracowniczych i społecznych organizacji mogą wziąć udział w rozprawie, jeżeli sąd uzna to za konieczne w celu wyjaśnienia stanu faktycznego lub usprawnienia postępowania (§ 4 niem. ZPO).

Według § 32 czechosł. k.p.c. prawo wszczęcia postępowania przysługuje jedynie radzie narodowej, jeżeli wymaga tego interes społeczny, natomiast organizacja społeczna może wziąć udział we wszczętym postępowaniu, kierując się w tym względzie interesem społecznym. Sąd może jednak nie dopuścić organizacji społecznej do udziału w sprawie.

II

Przedstawiając formy pomocy prawnej przewidzianej w kodeksach postępowania cywilnego państw socjalistycznych, należy zwrócić uwagę na istniejącą w tych państwach tendencję do przekazywania wielu spraw cywilnych do właściwości różnych społecznych komisji. Tendencja ta przejawia się najskańniej w PRL, natomiast w Węgierskiej Republice Ludowej doszło do koncentracji wszystkich niemal spraw cywilnych w postępowaniu sądowym.⁴²

Rozproszenie kompetencji w sprawach cywilnych między te komisje a sądy usprawiedliwiane było chęcią ułatwienia dostępu obywatelom do organów orzekających o ich prawach. Najbardziej wymownym tego przykładem są zakładowe komisje rozjemcze, które rozpoznają spory o roszczenie ze stosunku pracy w zakładach zatrudniających co najmniej 100 pracowników (art. 248 pol. kodeksu pracy). Członków komisji powołują wspólnie kierownik zakładu pracy i rada zakładowa (art. 251). Możliwość zgłoszenia wniosku o rozpoznanie sporu we własnym zakładzie uważa się za daleko idące udostępnienie pracownikowi postępowania cywilnego. Unormowanie to jednak budzi szereg zastrzeżeń, zwłaszcza co do tego, że członkowie komisji nie są niezawisli, często słabo orientują się w problematyce prawnej, a ponadto nie można niekiedy spowodować w rychłym terminie przeprowadzenia rozprawy.⁴³

Podobne założenia, jakie leżą u podstaw zakładowych komisji rozjemczych, leżą także u podstaw sądów społecznych. W ZSRR sądy koleżeńskie, działające na terenie zakładów pracy i przy biurach eksploatacyjnych, na terenie zarządów domów przy komitetach ulicznych, po wsiach i osiedlach lub w kolchozach, rozpatrują m. in. sprawy majątkowe, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza 50 rubli, a strony zgodziły się na rozpoznanie sprawy przed sądem koleżeńskim,⁴⁴ z pewnymi jednak wyjątkami. W Bułgarii sądy koleżeńskie są właściwe do rozpoznawania spraw majątkowych o wartości przedmiotu sporu do 50 lewów, jednakże

⁴¹ Z ankiety rozpisanej przeze mnie wynika, że tylko Liga Kobiet i Polski Komitet Pomocy Społecznej w niektórych wypadkach wytoczyły powództwo.

⁴² E. Wengerek: Zakres sądowej ochrony w sprawach cywilnych, PiP nr 3/1975, s. 44.

⁴³ Por. C. Jackowiak: System rozstrzygania sporów ze stosunku pracy w projekcie kodeksu pracy, PiP nr 3/1974, s. 37. Por. też E. Wengerek: op. cit., s. 55.

⁴⁴ M. Rybicki: Sądy powszechne w europejskich państwach socjalistycznych, 1974, s. 44.

przeszło 50% tych sądów nie przejawia żadnej zgola działalności.⁴⁵ W Jugosławii rady pojednawcze przeprowadzają mediacje i udzielają porad prawnych. W niektórych republikach, jak np. w Macedonii, rozpoznają one drobne sprawy wiejskie.⁴⁶ W NRD sądy społeczne rozpoznają sprawy o wartości przedmiotu sporu do 500 marek.⁴⁷ Sprzeciwy od orzeczeń sądów społecznych rozstrzygają sądy powiatowe (§ 21 ZPO). Również w Rumunii działają — jako sądy społeczne — komisje sądzące przy komitetach wykonawczych rad ludowych, które w sprawach cywilnych głównie działają jako organy pojednawcze, a za zgodą stron mogą orzekać również w sporach do 10.000 lei. W PRL sądy społeczne w sporach cywilnych nie odgrywają większej roli; działalność ich ogranicza się tylko do jednania stron. Zawarte przed sądami społecznymi (bądź społecznymi komisjami pojednawczymi) ugody nie stanowią tytułu egzekucyjnego. Postępowanie przed tymi sądami cechuje dobrowolność.⁴⁸ Niemniej jednak sądy społeczne stanowią — poza sądami powszechnymi — rodzaj pomocy w rozstrzygnięciu drobnych praw, gdyż umożliwiają pojednanie stron.⁴⁹

III

Jak więc wynika z powyższego zestawienia, struktura procedur cywilnych w państwach socjalistycznych nastawiona jest wyraźnie na udzielenie pomocy obywatelom w celu umożliwienia im dochodzenia roszczenia, zwłaszcza nie orientującym się w prawie lub nieporadnym. Dlatego też, mimo że tradycje poradnictwa prawnego w Polsce są bardzo silne,⁵⁰ problem udzielania porad prawnych nie występuje tak ostro, jak w okresie międzywojennym lub obecnie w państwach zachodnich. Niemniej jednak wymienione wyżej organizacje społeczne wykazują bardzo intensywną działalność w zakresie poradnictwa prawnego.⁵¹

Przed wszystkim należy tu wymienić związki zawodowe. Do zadań ich zalicza statut zrzeszenia Związków Zawodowych, uchwalony na VIII Kongresie Związków Zawodowych w grudniu 1976 r., reprezentowanie interesów i obronę uprawnień wszystkich pracowników. W wytycznych Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 19.VI.1975 r. w sprawie działalności wojewódzkich rad Związków Zawodowych w dziedzinie umacniania praworządności w stosunkach pracy oraz pomocy prawnej dla pracowników (Biuletyn Rady Związków Zawodowych 1975, nr 11, poz. 66) zaznaczono, że do zadań WRZZ należy poradnictwo i pomoc prawna dla pracowników z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz udzielanie porad prawnych dla rad zakładowych i pracowników. Wytyczne przewidują społeczną komisję pomocy prawnej; w skład jej wchodziły aktywiści związkowi wykazujący znajomość prawa i warunków pracy, sędziowie i prokuratorzy, radcowie prawni zakładów pracy, pracownicy naukowcy oraz emeryci o kwalifikacjach prawniczych. Członkowie tych komisji udzielają m. in. porad prawnych. Oprócz komisji działają stale zatrudnieni radcowie prawni oraz pracujący w zespołach pomocy

⁴⁵ M. Rybicki: op. cit., s. 51, 54.

⁴⁶ M. Rybicki: op. cit., s. 98.

⁴⁷ M. Rybicki: op. cit., s. 122.

⁴⁸ M. Rybicki: op. cit., s. 197—199.

⁴⁹ W 1972 r. było w PRL 6.447 społecznych komisji pojednawczych, do których wpłynęło (łącznie z karnymi sprawami) 72.002 spraw. Por. M. Rybicki: op. cit., s. 205.

⁵⁰ S. Milewski (Pierwsza w Europie, „Gazeta Prawnicza”, nr 24/1976, s. 8) ujawnia, że już w 1838 r. w Warszawskim Towarzystwie Dobroczynności utworzono Wydział Wsparcia Prawnego i twierdzi, że była to pierwsza w Europie poradnia prawna.

⁵¹ Nie mogłem uzyskać danych z innych państw socjalistycznych.

prawnej przy WRZZ oraz terenowych punktach konsultacyjnych. Pomoc prawna ma następujące formy: informowanie pracowników o ich prawach, interwencje, reprezentowanie pracowników w postępowaniu przed komisjami rozjemczymi, komisjami odwoławczymi oraz przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych.

Drugą bardzo aktywną organizacją, mającą dobrze zorganizowane komórki porad prawnych, jest Polski Komitet Pomocy Społecznej. Według § 8 statutu stowarzyszenie to ma na celu udzielanie porad w sprawach alimentacyjnych, w szczególności rodzinom wielodzietnym, osobom starszym itp. Porad udzielają pracownicy działów prawnych, a w miejscowościach, gdzie nie ma działu prawnego, porad udzielają — w ramach akcji społecznej — członkowie Komisji Pomocy Alimentacyjnej. PKPS prowadzi sprawy — aż do skutecznego ich zakończenia — również w postępowaniu egzekucyjnym. PKPS wyznacza również swoich pracowników jako pełnomocników.⁵²

Liga Kobiet udziela pomocy prawnej kobietom i prowadzi w PRL 300 poradni, w których działa społecznie 1400 prawników. Rocznie do poradni wpływa około 50.000 spraw (24⁰/₀ spraw to sprawy alimentacyjne). Pomoc prawna polega na udzielaniu ustnych porad, na działaniach mediacyjnych oraz interwencyjnych, wreszcie na opracowywaniu pozwów i pism procesowych. W 1975 r. w 500 sprawach przedstawiciele Ligi Kobiet występowali jako pełnomocnicy w postępowaniu sądowym. Powództwo wniesiono w niewielkiej tylko liczbie spraw.⁵³

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nie prowadzi zorganizowanych poradni, jednakże jego oddziały terenowe udzielają porad na zasadach społecznych. 32 ośrodki adopcyjno-opiekuńcze pośredniczą przy składaniu wniosków o przysposobienie i biorą udział w tych sprawach. W sprawach trudnych przedstawiciele TPD występują jako pełnomocnicy. Wyjątkowo organizacja ta wytacza powództwo.⁵⁴

Inne organizacje społeczne udzielają porad prawnych na analogicznych zasadach.

Przedstawiony tutaj przegląd należy uzupełnić wzmianką, że radcowie prawni terenowych organów administracji państwowej oraz radcowie prawni jednostek gospodarki uspołecznionej również udzielają ludności w wielu wypadkach — w ramach akcji społecznej — porad prawnych.⁵⁵

⁵² Informacja Rady Naczelnej Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej z dnia 22.XII.1976 r.

⁵³ Według informacji Zarządu Głównego Ligi Kobiet z dnia 28.XII.1976 r.

⁵⁴ Informacja Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z dnia 15.XII.1976 r.

⁵⁵ E. W e n g e r e k: Organizacja obsługi prawnej organów państwowych i jednostek gospodarki uspołecznionej, 1975.